KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Września. — Rok 1837. Poniedziałek. № 247. Jutro, Ś. Januarjusz. Wsch: sł: g. 5, mi: 50, zach: g. 6, m. 8.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów, Amatorowie i Artyści muzyczni grali w czasie wotywy Mszą *Lasera;* w czasie summy *Cherubiniego* in C, Graduale *Ejblera*, Obój solo, Ofertorjum *Djabellego*, Flet solo. W tymże kościele rozozpoczęła się nowenna do Ś. Tekli. W kościele XX. Pijarów, pod czas Mszy wykonano kompozycje: *Lannera*, *Hajdena*, *Mehula* i nową Kantatę ułożoną na dzień Narodzenia N. MARJI, utworu J. *Krogulskiego*.

Początki tutejszego Szpitalu wyznań *Ewanielickich* sięgaią r. 1654, gdy to miejsce było ieszcze za wałami Warszawy, a nawet za miasteczkiem *Leszno* (dzisiejsza bowiem ulica Leszno, była wówczas oddzielnem miasteczkiem za Warszawą). Stosowna do ówczesnej ludności Warszawy budowla szpitalna mieściła początkowo 6 osób, później liczba ta w dwójnasób się powiększyła, i wzrasta w stosunku do wzrostu miasta, tak dalece, iż przed kilką laty około 40 dziennie przyjmowano osób. Zabudowania atoli szpitalne okazywały się coraz szczuplejszemi i niedogodniejszemi obok ulepszeń, iakie pod opieką Rządu Rada Główna Instytutów Dobroczynnych ciągle do skutku we wszystkich miłosiernych zakładach doprowadza. Te okoliczności skłoniły Kollegjum Ewanielickie, a mianowicie zacnego iego Naczelnika Doktora Wilhelma *Malcza*, do zajęcia się planami rozszerzenia Szpitalu, aby z innemi wzorowemi zakładami mógł stanąć na równi. Jakoż w przeciągu blisko 2ch lat wykończono gmach przy prostocie swoiej okazały i ze względu uporządkowań swoich, postać całkiem nowego maiący. W ogólności Szpital mieścić może 100 osób, w razie potrzeby iednak 120 osób znaleść może przytułek. Wygodna łazienka, przyzwoicie urządzona kuchnia, zdrowe sale i dostateczne składy znajduią się w śród ogrodu, w którym dla przychodzących do zdrowia zapewnione są rozmaite rozrywki. Całe to dzieło podług planu W. Adolfa *Szuha* Budowniczego stolicy wykonane, kosztowało zł. 116,785 gr. 4, z których złp. 30,000 udzieliła Rada Główna Instytutów Dobroczynnych, 20,000 złp. ofiarował z swoiego mienia teraźniejszy Prezes Kollegjum, reszta wpłynęła z ofiar Gminy i osób dobroczynnych wszelkiego wyznania. Onegdaj Rada Gł: Opiek: pod przewodnictwem JW. Radcy Stanu Józ: *Lubowidzkiego* i wobec wielu znakomitych urzędników zwiedziła Szpital we wszystkich szczegółach, a znalazłszy wszędzie czystość, porządek i wygodę, oświadczyła przez usta swego Prezesa podziękowanie mężom którzy nieszczędzili ofiar i trudów ku udoskonaleniu zakładu wielce dla ludzkości pożytecznego, mianowicie zaś całemu Kollegjum kościelnemu, Radzie szczeg: Szpitalu i Komitetowi, który robotami budowlanemi dyrygował. Uroczyste poświęcenie tego nowo urządzonego schronienia nieszczęśliwych chorych, odbyło się wczoraj z religijnym wzorowym obrzędem, wzruszyło, zbudowało i rozrzewniło obecnych. Na dziedzińcu urządzono ozdobnie chór i kazalnicę. Obrzęd rozpoczął się śpiewem w języku niemieckim wykonanym przez 60 Artystów i Amatorów muzycznych, oraz orkierstrę *P. Hermana*. Doktor *Malcz* w języku polskim wymownie ogłosił dzieie tego miejsca, złożył w imieniu Gminy najczulsze dzięki Dobroczynnemu Rządowi za Jego opiekę, i wymienił dobroczyńców. Następnie miał mowę w języku niemieckim zasłużony W. JX. *Telzner*, po której wybornie wykonano śpiew na ten obrzęd ułożony z nader stosowną i wzruszaiącą muzyką JP. *Freiera*. Ostatnia strofa tego hymnu iest następuiąca:

Przedwieczny Mistrzu! któryś nam
W Samarytanie cnym

Dał poznać, kto był bliźnim tam
I dowiódł czynem swym;
Rzuć dziś łaskawym okiem, rzuć,
Na zakład wzrastaiący tu,
Budź wnim bliźniego miłość, budź,
I pobłogosław mu!
A łzy otarte, iakby tęczy łuk,
Połączą z ziemią niebiosa, gdzie BÓG.

Wielbiony Kaznodzieia WJX. *Ludwig* mówił więzyku polskim, a zakończył śpiew wykonany przez wszystkich obecnych.

Wczoraj przeniósł się z tego świata Jan *Dorantowicz*, Kawaler, syn Obywatela wieku podeszłego, znany powszechnie iako prawdziwy przyiaciel ludzkości. Exportacja zwłok iego z kościoła XX. Reformatów odbędzie się iutro o godz: 3ej z połud: na smętarz Powąz:, na którą życzliwych przyiocioł zaprasza się; zaś nazaiutrz na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele. — W *Sklepie ubogich* złożono dla Wdowy z 3giem dzieci: przez Bezimiennę zł. 5, Pana R. zł. 5, Anielcię i Józię zł. 6 gr. 20, O. F. zł. 10, H. R. zł. 10, C Z. zł. 7, F. N. P. zł. 13 gr. 10, S. B. P. zł. 3. — Księgarnia Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, ma honor donieść, że zaopatrzoną iest we wszystkie książki elementarne przez Radę wychowania publicz: Gimnazjom, Szkołom obwodowym i innym w Królestwie Pols: polecone. Taż Księgarnia posiada także znany zapas dzieł pomocniczych, iako to: Słowniki, Atlasy ieograficzne i t. d., oraz wzory kaligrafi: po cenach iak najumiarkowańszych. — (A. n.) Podawać do wiadomości publicznej postępki odznaczaiące się moralnością, również iest miłym obowiązkiem dla osoby która była ich świadkiem, iak też skuteczną nauką dla innych. Będąc przed kilką dniami w łażni JP. *Orłowskiego*, zgubiłem tamże pośród natłoku gości kosztowny kamień osadzony w pierścieniu. Znalazł go usługuiący *Łazziennik*. Możeby kto inny kusił się o zatrzymanie tego przedmiotu, tem bardziej, że wmnogiem zgromadzeniu nie możnaby było wykryć osoby, do której się dostał, ale zacny ten człowiek powodowany iedynie uczciwością, bez żądania nawet wynagrodzenia, zwrócił mi rzecz utraconą. Przyjm więc choć ubogi lecz prawy i rzetelny mężu to publiczne podziękowanie za dowód moiej wdzięczności i szacunku dla cnot twoich. *Felix Paziomkiewicz* — Otrzymawszy od Władzy Szkolnej zezwolenie do utrzymywania *Uczniów*, polecam się dogodnem na ten cel mieszkaniem, położonem w bliskości Gimnazjum Gubernjalnego przy ulicy Oboźnej w domu W. Kazłowskiego pod Ner 2766. gdzie uczniowie na stół i stancją umieszczeni być mogą. Wiadomość pod Nrem 2765 w teraźniejszem mieszkaniu podpisanego, lub u Właściciela domu. *Sadowski*.

Dzień wczorajszy chociaż dosyć pogodny iednak zbliżaiącą się iuż porę iesienną zwiastował. Zamiast kilkunastu mieliśmy zaledwo 12 stopni ciepła, a poranek cały nadzwyczaj był chłodny. Ucierpiały też na tem spacery. Napełniony zwykle około południa ogród saski, mniej licznie wczoraj był odwiedzany przez Damy nasze, obawiaiąc się zapewne wpływu ostrego powietrza. Smielsze z nich wychodząc przywdziały ciepłe odzienia, widziano dużo watowanych iedwabnych szlafroczków, a wychodzące z mody, piękne, nieodżałowane bo razem z długiemi dniami, latem i przyiemnościami tej pory roku uchodzące kapelusze słomiane, ustąpiły miejsca daleko liczniej iuż dzisiaj nowym kapeluszom iedwabnym. O modach w tej chwili, mniej iakkiedykolwiek cóś powiedzieć by można. Wszystko coby się dało przytoczyć oparte by być musiało na domysłach, a *domysły* w *materji* tak *lekkiej* iaką iest ubranie damskie, musiały by być lżejszemi od *gazy*, a my chociaż żyiąc w wieku *tak wysokiej cywilizacji* dopiero stoim na stopniu oddychania zwyczajnem powietrzem. Zresztą żurnale Paryzkie z rysunkami nowego kroiu salop, mandarynek, lub iak tam inaczej modniarkom Paryzkim podobać się będzie nazwać tegorocz-

ne zimowe ubrania kobiece, dopiero są spodziewane w końcu października, a magazyny nasze choć dosyć przepełnione towarami, oczekuią transportu nowości, zakupywać się maiących na tegorocznym Sto Michalskim iarmarku w Lipsku. Na ten iarmark wielu ze znakomitszych i mniejszych kupców Warszawskich tego tygodnia iuż wyiechało, spodziewać się więc należy dosyć licznych przesyłek towarnych. Skoro to nastąpi, skory w udzielaniu Kurjerek nie zaspi w chwili gdy ta *ważna kwestja* na autentycznych dowodach oparta, w zupełności będzie mogła być rozwiniętą i przedstawioną. Od 5tej godziny muzyka woiskowa wczoraj uprzyiemniała w Saskim ogrodzie, a Orkiestra Wrocławska wykonywała muzyki dla przybyłych do Królikarni gości.— W Wielkim Teatrze po *Rywalach samych siebie* przywołani JPani *Kurpińska* i JP. *Komorowski*; po *Roztargnionych* JPP. *Kudlicz* i *Damse*, a po zawsze ulubionych i niezmienne zadowolenie przynoszących *Styryjczykach*, JPani *Koss*, JP. *Morys*, JPanna *Gwozdecka*, JP. *Turczynowicz* i JPanna *Gwozdecka* powtórnie. W Rozmaitości po *Podstarzałej pannie* JPani *Kostecka* i JP. *Jasiński* a po *Włóczędze* tenże i JPanna *Werowska* oboie po 2 kroć.

Sąd krymi: gub: Płoc: i August: wezwał o ujęcie Marjanny *Łukaszewiczowej*, obwinionej o *podpalenie*. Ma lat 28, urodzona w *Ostaszowie*. Sąd policji prostej pow: Olkuskiego wezwał o ujęcie Jana *Wojcika* włościanina, obwinionego o ciężkie pobicie, z którego śmierć nastąpiła. Ma lat 18.

(Art. nad.) Każde wyświadczone dobrodziejstwo zasługuie na konieczną wdzięczność; ale iakież godne iest wdzięczności dobrodziejstwo, wyrwać czyie życie iuż z paszczy okrutnej śmierci, ukoić dotkliwe bole i przywrócić zdrowie do zupełnej czerstwości; taką to wdzięczność winien iestem Tobie W. Leonie *Ossowski* b. Sztabs Lekarzu Wojsk Ces: Ross:, a teraz wolno praktykuiący w mieście *Płońsku*. Może obrażam twą skromność, głosząc twe imie Publiczności, ale twój rzadki talent i zupełna znaiomość sztuki lekarskiej zasługuie na sprawiedliwe uwielbienie. Kto iuż doświadczył choroby pochodzącej z zapalenia płuc, ten przekonany iest o silnych iej cierpieniach, i niebezpieczeństwie życia, tem bardziej ia, który uległem tej słabości w obcem miejscu, oddalony od domu, a tem samem pozbawiony wszelkiego wczesnego ratunku, dopiero za powrotem do Płońska, do miejsca zamieszkania w najnieznośniejszych bolach i od wszystkich za niepodobnego żyć dłużej osądzony. Ty iednak szanowny Mężu przez gorliwą staranność po kilkakrotnie wśród nawet nocy nie szczędząc swych kroków iedynie z dobroci serca i wspaniałości umysłu, zastarzałą chorobę i iuż oczywistą śmiercią zagrażaiącą zdołałeś pokonać i mnie do zupełnego czerstwości stanu przyprowadzić, za co przyjm to publiczne podziękowanie, które ci składam ze łzami wdzięczności, a ciągłe błaganie BOGA za twój cnotliwy uczynek będzie dozgonnym dla mnie obowiązkiem. X. *Atanazy Kiewski* Supperior XX. Karmelitów.

Miasto *Grodno* otrzymało od N. CESARZOWEJ 5,000 rubli na poratowanie rodzin, które ucierpiały od ostatniego w tem mieście pożaru. — W *Wilnie* odkrytą została wystawa gubernjalna płodów przyrodzenia i przemysłu. — W *Petersburgu* na 1wsze wystąpienia Panny *Tagljoni*, w wielkim Teatrze, cena miejsc została podwyższoną; loża pierwszego rzędu 100 rubli, krzesło w 1szym rzędzie 25 rubli, i tak stosownie inne miejsca.

Niemcy. — Xżę *Meternich* z przyczyny bliskiego połogu swoiej małżonki, wróci z nią z mieszkania wiejskiego do *Wiednia*. — Król hanowerski 10 b. m. udzielił posłuchanie Ces: Rossyjs: Jenerałowi, Hrabi *Lewaszew*, który przywiózł powinszowanie od N. Cesarza MIKOŁAJA. — Królewna *Augusta* Saska udała się z Drezna do Londynu.— Pogłoska, że Xżę Alexander *Wirtemberski* zaślubi iedną z Xię-

źniczek dworu Francuz: zdaie się potwierdzać. Dzieci z tego małżeństwa maią być wychowane w religji protestanckiej.

Anglja. — Królowa *Wiktorja* każe sobie zbudować pałac blisko *Ramsgat*, gdzie ią łączą najmilsze wspomnienia młodości. — Koronacja ma nastąpić w Marcu przyszł: r. — Poseł turecki *Reszyd* Bej, wrócił ze swoiej podróży po Irlandji; wkrótce ma odjechać do *Stambułu*. — Królowa wzięła lożę w obu teatrach zimowych i w teatrze opery włoskiej. Wiadomo, że iest nadzwyczajną amatorką muzyki, przeto zamyśla dawać kilka koncertów, iak to iuż miało miejsce w nowym pałacu. Powszechnie podoba się iej miłe a zarazem roztropne obejście. Uważano, że na iednym z ostatnich koncertów tak młoda Panuiąca iako też Xżna *Kent* i inne znakomite Damy miały suknie długie (z ogonami); przeto ta dawna moda na nowo odżyie.

Francja. — Minister maryuarki P. *Rozamel*, w tych dniach uda się do *Szerburga* dla obejrzenia portu; w czasie iego bytności w tem mieście, spuszczona będzie nowo zbudowana fregata. — Nie Kontr-Admirał *Laland*, ale Kontr-Adm: *Galloa*, znajdował się 28 z. m. na wstępie kanału łączącego port tunetański z morzem Środziem:. Siła iego składa się z 3 okrętów lin:, brygu i statku parowego. Rozkazano iednak aby eskadra *Lalanda* do niego się przyłączyła, i w tym celu wysłano iuż z *Tulonu* kilka statków parowych dla wyszukania tego Admirała. Flotta turecka wówczas iescze nie znajdowała się przed *Tunetem*, ale tylko flotylla *egipska* tamże zawinęła celem ściągnienia rocznego haraczu przesyłaiącego się Wice Królowi. — Rada iener: departamentu *des Lot*, przeznaczyła 5,000 fr. na wzniesienie pomnika Joachimowi *Mjurat* w iego rodzinnem mieście *Kahors*. Spodziewaią się, że summa ta będzie znacznie podwyższoną przez dobrowolne składki. Hrabina *Lipona* wywdzięczaiąc się z tego zaszczytu, przesłała departamentowi *des Lot* obraz *Żerarda* przedstawiaiący iej małżonka na koniu zlaską marszałkowską. — Depesza telegraficzna nadeszła z *Baionny*, doniosła, że *Donna Marja* 24 z. m. porodziła Królewicza, i że Marszałek *Saldanha* po wmaszerowaniu do stolicy ogłosił tamże ustawę *Don Pedra*. Najświeższe gazety angiel: żadnej wzmianki o tem nie zawieraią. — W *Tulonie* przysposobiono 3,000 dużych żelaznych gwoździ do namiotów ustawić się maiących dla wojska przeznaczonego do wyprawy Konstantyńskiej. — Xżę *Talejrand* znowu iest zdrowszy. — Ministerstwo wojny stanowczo uchyliło prożby względem reorganizacji korpusu posiłkowego dla Hiszpanji. — Papiery hiszpańs: na giełdzie paryzkiej w ostatnich dniach nieco się podwyższyły.

Hiszpanja. — Baron *de Meer* 31 z. m. przybył do *Figueras* dla poskromienia tamecznych burzycieli. — Prowincje *Sorja* i *Burgos* ogłoszone są w stanie oblężenia. — *Mendizabal* zapisał się iako Grenadjer do gwardji narodowej w *Madrycie*. — Dziennik *sporów* przedstawia nader smutno opieszałość Kortezów w interesach, któreby istotnie mogły pomyślny wpływ wywierać dla Królowej; podobnież tenże dziennik użala się nad *Esparterem*, który zamiast co powinien szczerze się zaiąć iakim planem stanowczym, karmi tylko swoich żołnierzy próżnemi deklamacjami o ieszcze nieurosłych wawrzynach. — Hrabia *Kampuzano* ma być odwołany z *Paryża*. — Jenerał *Wigo* 28 z. m. doścignął Karlistowskiego naczelnika *Zarjateguj*, zabił mu 200 ludzi, 40 zabrał w niewolę, i odparł go aż do *Penilli*.

Turcja. — Sułtan przestraszony zbytniem emigrowaniem chrześcjan ze swoiego państwa, z przyczyny wieści, że nakazany będzie na nich wymuszony pobór wojska, ogłosił firman że ta pogłoska zupełnie iest zmyśloną. — Zaraza dostała się aż za Serbski kordon zdrowia, Xżę *Miłosz* przedsięwziął natychmiast skuteczne środki względem iej zaradzenia.

Rozmaitości. — Lekarz neapolitański Profesor Mikołaj *del Dżiudicze* ogłosił w pismach

że roślina *china nova* niezawodnie iest najskuteczniejszym środkiem na cholerę, i że sam z nią odbył doświadczenia z iak najpomyślniejszym skutkiem. — Gospodarz pewnego domu posłał stróża przed terminem po pieniądze od lokatorów. Ci słusznie oburzeni tak wczesnem upominaniem się, poczęstowali posłańca i iego pana zaocznie porządną porcją obelg. Gospodarz dowiedziawszy się o tem, zaskarżył lokatorów u sądu, a zażalenie swoie kończył następuiącemi wyrazy: „Powiedzieli, że ia z moim stróżem iesteśmy do niczego i ludzie bez najmniejszego charakteru, co iako *zgodne z prawdą* niniejszem poświadczam.“ — „Ach! mąż mój przeniósł się iuż do lepszego życia!“ Prawda, bo iego życie u Pani pewno nie było najlepsze. — Pani *Żossele* żona bogatego fabrykanta w *Paryżu*, przed nieiakim czasem została przez psa ukąszoną. Z początku mniej na to zważała, okazało się iednak, że pies był wściekłym, zaczęła więc używać lekarstw, ale iuż było za późno, nieszczęśliwa ta kobieta umarła na wściekliznę pośród najokropniejszych konwulsji. — *Z Mihalisa* w Węgrzech donoszą, że 19 Lipca wieczorem, przebiegł słup ognisty z mocnym łoskotem na horyzoncie w kierunku od zachodu na wschód nad górą bliską; który pękł w lesie Bakonyjskim z podwójną explozją. W czasie tego okropnego fenomenu psy i koty biegały skowycząc i miaucząc na ulicach i po górach; explozje prędko po sobie następowały, były głuche i podobne do mocnego grzmotu strzałów armatnich, tak, iż ziemia z tego się zatrzęsła. W *Simeg* i *Mihalisy* okna ledwo nie pękły; światło znikło zaraz za zniknieniem explozji.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Baliński Tad: Oby: z Obwo: Mławskiego; Kierszanowski Win: Dzie: z Stokowisk; Czarnowski Sta: Dzie: z Klukuwka; Wiłucki Józ: Dzie: z Olszewki; Zambrzycki Win: Dzie: z Kozerek; Górski Józef Dziedzic z Modrzeiowa.

DONIESIENIA.

Prawnie zaięta Ruchomość iako to: Pantaljon mahoniowy o pół 7mej oktawy, najnowszego fasonu, w domu pod Nr 273, w Warszawie w mieszkaniu podpisanego Komornika w dniu 7/19 Września r. b. o godzinie 4tej z południa, przez publiczną licytacją sprzedany będzie. *Walenty Sapryniewicz* Komor:



Kocz wiedeńskiej fabryki, najświeższej mody, iest do sprzedania. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej.

W domu pod Nr 1337, przy ulicy Sto Krzyzkiej, iest do wynaięcia od Sgo Michała 1837 r. LOKAL składaiący się z 4ch Pokoi bardzo porządnych, Kuchni, Piwnicy i innych dogodności. Ktoby chciał wejść o bliższe układy, raczy się zgłosić pod Nr 1348, na rogu ulicy Mazowieckiej i Królewskiej do Lokatorki na 1m piątrze mieszkaiącej.



Przy ulicy Alea w domu pod Nr 1675, iest do sprzedania za pomierną cenę Kocz z Walizą, w dobrym stanie, zdatny do podróży. Wiadomość o cenie u Służącego Radeckiego.

Na skutek Uchwały Rady Familijnej i Upoważnienia tejże, zawiadamia się Publiczność, iż w dniu 19 b. m. i r. o godzinie 3 z południa pod Nr 1215, przy ulicy Pańskiej, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją wszelkie Ruchomości i Naczynia Stelmachskie, iako to: Warsztaty, Piłki, Sztykelmessory, Świdry, Toporki, Pościel, Łóżka, Stoły, różne Modele, i t. p. do pozostałości po niegdy Katarzynie i Janie Małżonkach Rychterach należące, a to za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze. Podpułkownik *Stępkowski* Kommissarz Administracyjny Cyrkułów 7 i 8.

W dniu 8/20 Września r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 3 z południa, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją ruchomości w domu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 748, w Warszawie położonym, do pozostałości niegdy J. Pfeiffer należące, iako to: rozmaite Kosztowności, Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Szkło, Faians, Miedź, Mosiądz, i t. p. przedmioty, a to za gotowe płacić się maiące pieniądze. *Xawery Józefowicz* Reient K. Z. G. M.

ŁÓŻEK mahoniowych i orzechowych w najnowszym fasonie, nabyć można za bardzo mierną cenę każdego czasu przy ulicy Bednarskiej Nr 2814, naprzeciwko Łazienek W. Maiewskiego.

Podpisany uzyskawszy KWIT od Staroza: Lewka Lichtenstein w ięzyku Hebrajskim napisany, na zł. 300, któren to Staro: Lewek Lichtenstein zobowiązał się resztuiącą summę czekać do Nowego Roku 1838, a to pod dniem 6 b. m. i r. wydany w dniu 14 b. m. i r. zagubiony ile będąc przez tegoż Staroza:

Lewka Lichtenstein nie rzetelnie o całkowitą należytość poszukiwany, przeto uprasza łaskawego znalazcę tego Kwitu do złożenia go w Drukarni Kurjera, gdzie obok wdzięczności otrzyma nagrody złp. 40. *Kiwa Toubenhous.*

Arsenał Warszawski.—Ponieważ wyznaczona na dzień 2/14 i 4/16 m. i r. b. Licytacja o dostawę 75 sążni Liny 8 calowej, 90 sążni Liny 5 calowej, 80 sążni 3 calowej i 25 Sznurów drutowych, z powodu braku konkurentów do skutku nie przyszła, przeto wyznacza się ostateczna Licytacja na d. 10/22 m. i r. b. na godzinę 10 z rana, o czem osoby interessowane zawiadamia.— Zarządzaiący Arsenałem, Kapitan Artyllerji *Dachonin.* Tłumacz Arsenału *Dannemann.*

Niżej podpisany Nauczyciel ięzyków Angielskiego Francuzkiego i Kalligrafji, utrzymuiący pensją wyższą płci męzkiej, ma zaszczyt oznaimić Szan: Publ:, iż lekcje w Instytucie iego rozpoczną się z d. 1m Października r. b. W pensji tej nie tylko wykładaią się przedmioty dla Szkół obwod: przepisane, iakiemi są: nauka Religji i moral:, ięzyki: polski, rossyjski; łaciń:, arytmetyka, ieometrja, histor:, ieogra:, kalligrafje i rysunki, ale nadto ięzyki: angiel. fran: i niemiecki. Co do opłaty rocznej od ucznia, iest dość umiarkowana, iak niemniej co do innych szczegółów tyczących się pensji, gdzie liczba uczniów iest ograniczona. Szanowni Rodzice, Krewni i Opiekunowie raczą się porozumieć z podpisanym w domu pod Nr 1245 Lit: A. na Nowym Swiecie zamieszkałym. *Henryk Ferguson.*

Przy ulicy Ciepłej w domu Nr 1107, iest do wnaięcia **KUŹNIA**, z **JZBĄ**, **ALKIERZEM**, **KOMÓRKĄ** i **SZOPĄ** od Sgo Michała r. b. za mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Waliców w domu Nr 1118 Lit: B. u Antoniego Nowakowskiego.

☞ W nowo założonym handlu Glücksohna przy ulicy Bielańskiej pod Nr 603, nadszedł w tych dniach świeży transport **SUKNA**, **PÓŁSUKNA** i Draps de Dame w kratach w najnowszym guście na Salopy, oraz **FLANELA** na podszewkę pod płaszcze. Polecam się Szanownej Publiczności pięknym ich doborem i rychłą usługą.

W Sobotę w południe wychodząc ze Składu Korzennego przy ulicy Nowy Swiat i rogu Sto Krzyzkiej, przez Saski plac, Wierzbową, na Nalewki, zgubiono **SAKIEWKĘ** ielonkową z 2ma kółkami srebrnemi, w której było złotem dukatów 2, monetą zł: 9 gr: 20. Łaskawy znalazca zechce oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą dukata, ieżeli tego żądać będzie.

Podaię do publi: wiadomości, iż z mocy upoważnienia Zwier: szkolnej, przyjmuię uczniów szkół publicz: na stół i stancją w mieszkaniu przy ulicy Krak: Przed: blisko Gimnazjum Gubernjalnego. Młodzież, obok bacznego dozoru, pomocy Nauczycieli ukwalifikowanych i od Rządu upoważnionych, w przedmiotach w klassach wykładanych i moralnego prowadzenia, ćwiczyć się będzie praktycznie w ięzyku francuz: i niemieckim. O warunkach przyięcia uczniów powziąść można wiadomość w mieszkaniu dotychczasowem niżej podpisanego przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1764. *Piotr Koelsch.*

Podpisana utrzymuiąca Pensją wyższą płci żeńskiej, przeprowadziłam się z ulicy Elektoralnej na Ptaszą pod Nr 948 do domu *Kuna*, dawniej Jzydora *Krasińskiego*, blisko Saskiego ogrodu; o czem Szanownych Rodziców i Opiekunów którzyby oddać Panienki życzyli sobie, uwiadomiam. *Ciemniewska.*

SOBOLI prawdziwie Jrkuckich par 10, iest do zbycia za pomierną cenę; wiadomość w domu pod Nr 1083, przy ulicy Grzybów w Officynie od ulicy Bagno na 1em piątrze, w mieszkaniu Sandzera.



Licytacja na Bydło. 40 sztuk dwu i trzy letnich Jałowic z dobrej rassy w pięknym stanie utrzymania będących, sprzedane zostaną w drodze dowolnego spieniężenia przez publiczną Licytacją w Piątek dnia 29 Września w Pradze na Targu bydlęcym.

Rodowita Niemka życzy sobie przyiąć w Warszawie lub na Prowincji obowiązki **BONY** lub **GOSPODYNI** tu w Warszawie. Bliższa wiadomość przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 3, na 2giem piątrze od frontu.



Na nadchodzący Walny Jarmark do Łowicza przybędzie i w tym roku 50 Tryków Merynosów z Owczarni Edwarda Łączyńskiego, które Stado dawniej w Sleszynie było, a dzisiaj ex stuie w Jwanowicach 2 mile od Kalisza przy szosie i brycznem. Umieszczone będą Tryki na Jarmark w Okolniku Stajen Zawadzkiego.



Sztuk 70 Elektoralnych Macior czystej krwi, na sztam zdatnych, zdrowych, nieprzestarzałych, z najcelniejszemi baranami zagranicznemi odbukowanych

których kocenie przypada w końcu Listopada, są do sprzedania w Dobrach Brzozowie Obwodzie Gostyńskim, 2 mile od Sochaczewa, listownie zgłaszać się na *Sochaczew do Brzozowa franko.*

Nauczyciel maiący upoważnienie od Władzy szkolnej do utrzymywania na pensji uczniów uczęszczaiących do Gimnazjum Guber: Warsz:, ma zaszczyt uwiadomić, iż może ieszcze przyiąć kilku uczniów dla skompletowania pewnej liczby pensjonarzy. Oprócz ścisłego dozoru i korrepetycji w przedmiotach klassycznych, uczniowie mieć będą wprawę w mówieniu ięzykami: *rossyjskim, francuzkim* i *niemieckim*. Wiadomość bliższa na tejże pensji na przeciw Gimnazjum Guber: w pałacu Krasińskich w pawilonie po prawej stronie na 2giem piątrze.



30 sztuk Tryków Merynosów Saskich, nadeszło do wsi Święcie, między Ołtarzewem a Błoniem w powiecie Warsz: położonej, sprzedawane będą po cenie umiarkowanej.

Z Rozkazu JO. Główno-komenderuiącego Czynną Armją Jenerała Feldmarszałka Xcia Warszawskiego Hrabi Paszkiewicza Erywańskiego, pełniący obowiązki Jenerała Intendanta Armji 4 klassy Pogodin niniejszem obwieszcza, iż na dostawę Prowjantu dla Wojsk Czynnej Armji w Królestwie Polskiem znajduiących się na czas od 1 Stycznia do 1 Października 1838 roku to iest na 9 miesięcy naznaczaią się targi w Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji w Warszawie znajduiącej się. Terminy targów naznaczone są 10/22 a ostateczne przybicie 18/30 Listopada r. b. Na terminy wyżej wymienione wzywa się życzących do targów z prawnemi kaucjami w 3ciej części podług summy liwerunku a zaś na zabezpieczenie zadatków osobno na zasadzie utwierdzonych przez N. PANA w dniu 17/29 Października r. 1830 prawideł o liwerunkach i dostawach. Wiadomości o potrzebie prowjantu w każdej Gubernji wraz z warunkami i innemi prawidłami na zasadzie których ma się odbyć dostawa Prowjantu widzieć można w Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji codziennie wczasie iej sessji. Warszawa 30 Sierpnia/11 Września 1837 r. P. o. Jenerał Intendanta Armji 4 klassy *Pogodin.* Zarządzaiący Kancellarją *Szarow.*

Podaie się do wiadomości, iż Obligacje cząstkowe z pożyczki 150 miljonowej z Serji pod Nrami 635/63,442, 720/71,966, 878/87,745, 1,730/173,000, 2,020/201,984, 2,165/216,420 zaginęły, stosownie przeto gdzie wypadało, uczynione iest zastrzeżenie, w celu ich unieważnienia. Gdy zaś wiele na tem zależy, aby też Obligacje z temiż samemi numerami mogły być odzyskane, przeto wzywa się posiadaczy rzeczonych Obligacji cząstkowych, iżby się z niemi do Kantoru Banku Polskiego zgłosić chcieli tam zaś otrzymaią za nie wynagrodzenie podług kursu, lub na żądanie wzamian takież obligacie pod innemi numerami.

Wiadomo czynię, iż gdy pomimo zgłaszania się listownie i osobiście wraz z rachunkami do każdego z Debitorów o zapłacenie długu winnego za wybrany Porter z fabryki ś. p. Franciszka Weissa po upływie miesięcy 9 do tychczas się wielu nieuiścili, mam zaszczyt wezwać raz ieszcze Panów Debitorów szczególniej na Prowincji mieszkaiących, aby niebawnie to iest do końca Mca Września r. b. uiścić starali się, przesyłaiąc pieniądze na ręce moie (Ludwika Zieglera Administratora Massy pozostałej po ś. p. Weissie mieszkaiącego pod Nr 2874 przy ulicy Ordynackiej) w przypadku zaś uchybienia terminu, przymuszony będę przez Gazety publiczne takowych powtórnie wezwać z Imienia i Nazwiska z wyrażeniem summ i drogą Sądową kroki prawne, przedsięwziąść.

Nauczyciel ięzyka franc: uwiadamia, że będzie trzymał Uczniów na stancji i stole, którzy pobierać będą korrepetycje na wszystkie objekty iakie się w szkołach wykładaią. Mieszkanie przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346 w domu W. *Kossowskiego*, w pawilonie po prawej ręce na 1m piątrze. — *Verles.*

Na mocy upoważnienia Zwierz: Szkolnej, pod Nr 1757 wydanego, Professor Emeryt przyjmie na stół i stancją 3ch Uczniów Szkół publicznych. Zaręcza za dozór, pomoc domową w naukach szkolnych, wygodę przyzwoitą w dobrem pomieszkaniu, i spodziewa się, że w każdym względzie na zadowolenie Rodziców i wdzięczność uczniów zasłuży. Wiadomość bliższa na 1em piątrze w domu przy ulicy Oboźnej pod Nrem 2765, obok Gimnazjum położonym.

Gdy 2/10 Losu Nr 44,270, sprzedane ieszcze w 1 klas: mylnie do bieżącej 3 klassy w miejsce losów bezpłatnych, iedna pod nazwiskiem Gazamskiego Stanisława, a 2ga Goldstocka Jakóba, wydane zostały; przeto wzywa się niniejszem wymienione O-

soby, aby się po wymianę tychże losów do Kollektora na losach podpisanego zgłosiły, zastrzeżenie w Dyrekcji iuż nastąpiło.

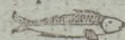
Niżej podpisany, utrzymuiący Fabrykę Gorsetów przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit: B, mam honor uwiadomić, że w Składzie moim dostać można PASÓW z flaneli elastyczney od 13 do 24ch złotych, Gorsetów gładkich od 12stu do 18stu złotych, takichże naszywanych od 16 do 24ch złotych, które zawsze w różnych fasonach dostać można, a osobom życzącym obstalować w nader krótkim czasie dostarczyć obowiązuię się, oraz oprawiam kulki metalowe białe i czarne do wszystkich przedmiotów sznurować się maiących. *Franz Fröchlich.*



Podpisana uwiadamia Szan: Publiczność, iż maiąc swój Magazyn Stroiów Damskich na Krakowskiem Przedm: pod Ner 402, zaopatrzony w najmodnieysze Kapelusze, Czepeczki, i t. d., chce takowy sprzedać częściowo lub ogółem ze wszystkiemi przynależytościami temuż służącemi, jako to: Szafami, Znakami, a nawet z Lokalem do wynaięcia od Sgo Michała r. b., albo też sam Lokal do wynaięcia. *A. Myszkowska.*



Z dnia 29 na 30 Sierpnia r. b. skradzione zostały ze Stadniny w Dobrach Konieckich Obwo: Opoczyńskiego Guberuji Sandomierskiej para KONI szpakowatych to iest Klacz lat 4 i Wałach lat 3, maiące, z cechą na lewem udzie Nałęcz. Ktoby miał o takowych wiadomość, raczy zgłosić się do Wójta Gminy Końskie, o przyzwoite za przytrzymanie ich zapewnia się wynagrodzenie. *Olszewski.*



Powtórny transport Śledzi Holenderskich prawdziwych, nadszedł do Handlu Win i Korzeni pod Ner 2 przy ulicy Sgo Jana pod Znakiem Wieloryba.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż po śmierci męża mego Augusta *Grabowskiego* Majstra professji Krawieckiej nadał w tymże samym domu pod Nr 460, przy ulicy Senatorskiej professją tę prowadzić będę, polecaiąc się łaskawym względom Szanowney Publiczności, aby swem zaufaniem zaszczycać mnie raczyła, zaręczaiąc za dobre i akuratne wykonywanie powierzonej mi roboty.

Juljanna Grabowska.



Kapelusze damskie i rozmaite ozdobne ubiory do głowy według najnowszej mody, najgustowniej wypracowane, są w moim Sklepie do nabycia lub stosownie danych wzorów mogą być w iak najkrótszym czasie dostawione, Płaszcze, Szlafroki, podług najświeższego kroiu iako też Kołdry, i wszelka Bielizna męzka starannie i tanio do szycia się przyjmuie przy ulicy Podwal Nr 522. *Plesch.*



FABRYKA WYROBÓW CHEMICZNYCH *Hirschenfelda,* przy ulicy Zabiej Nr 472 w Warszawie, ma zaszczyt polecić się z Wyrobami własnemi, a mianowicie: STOCZKAMI BENGALSKIEMI, HUPKA, FIDYBUSAMI i DREWIENKAMI zapalaiącemi się przez potarcie, niemniej ZAPAŁKAMI do flaszeczek z siarką i bez odoru, do tegoż rozmaitemi gustownemi postumencikami, pudełkami, etc. Oprócz tego dostać można TINKTURY niezawodnie leczącej ból zębów, i KITU do zaplombowania tychże, PATE D'AMANDE, ulubionego PROSZKU do mycia się, WODY do PIEGÓW i OGORZELIZNY, PERFUM, KADZIDEŁ, POMADY w rozmaitych gatunkach, ATRAMENTU do znaczenia BIELIZNY i PISMIENNEGO różnokolorowego, PILNICZKÓW, MAŚCI do ODCISKÓW; wszystko po cenie niskiej stałej fabrycznej. Obstalunki z Prowincji upraszam o nadesłanie franko.



Nieruchomość na Pradze pod Warszawą przy ulicy Targowej pod Nr 144, na gruncie czynszowym położona, sprzedana będzie w drodze dobrowolnej sprzedaży, przed podpisanym Reientem w terminie d: 16/28 Wrześ: r. b. o godz: 4ej po południu, w Kancellarji Hipotecznej odbyć się maiącym. Zbiór objaśnień i warunków tak w Kancelarji Hipotecznej, iako też na gruncie Possesji Nr 144 u Właściciela, doprzejrzenia znajduią się.

Jan Felix Wilski Reient Kanc: Ziem: Gub: M.

KSIĄŻECZKA Legitymacyjna Marjanny Łoś zginęła; uprasza się o oddanie do Kommissarza Cyr: 3.

DONIESIENIE z BIURA JNFORMACYJNEGO.

Jest do sprzedania z wolnej ręki WIEŚ włók chełmińskich 60 rozległości maiąca, w Guberuji Podlaskiej, położona przy szosie Uściługsko-Wołyńskim, mil 10 od Warszawy; dowiedziec się o warunkach można u W. Emich w Kant: Loterji, na prost Zamku.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Trębackiej Nr 627, na 1 piętrze na przeciw domu pod Saturnem, WIECZÓR MUZYKALNY.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro *Turek we Włoszech.* — Dla słabości JPanny *Ledeman,* dziś w Rozmaitości 2 *Poiedynki* zamiast *Bankocetli,* reszta iak ogłoszono).

Dziś na Czystem ostatni raz sztuki Malabarskie, Gimnastyczne i Herkulesowe. Zakończy Faierwerk.

ORKIESTRA WROCŁAW: dziś w Ogrodzie Unruga.